

Protokół Nr XX/2/2004

z II części XX sesji Rady Miasta Rzeszowa odbytej w dniu 30 marca 2004 r. w sali posiedzeń Ratusza (ul. Rynek 1).

Na ustawowy stan 25 radnych w XX sesji Rady Miasta Rzeszowa uczestniczyło 24 radnych, co stanowi wymagane quorum do prawomocności obrad (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Pani Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – dokonała otwarcia II części XX sesji Rady Miasta Rzeszowa i prowadziła obrady.

Powitała radnych oraz:

- Pana Tadeusza Ferencę – Prezydenta Miasta Rzeszowa,
- Pana Franciszka Kosiorowskiego – Zastępcę Prezydenta Miasta Rzeszowa,
- Pana Marka Koberskiego – Zastępcę Prezydenta Miasta Rzeszowa,
- Pana Ryszarda Winiarskiego – Zastępcę Prezydenta Miasta Rzeszowa (lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu),
- przedstawicieli Rad Osiedlowych (lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu),
- przedstawicieli radia, prasy i telewizji,
- dyrektorów Wydziałów Urzędu Miasta, kierowników jednostek organizacyjnych Miasta oraz kierowników jednostek współpracujących z Miastem,
- przedstawicieli instytucji i organizacji społeczno – zawodowych a także przybyłych mieszkańców miasta (lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik nr 4 do protokołu).

Przystąpiono do realizacji porządku obrad XX sesji Rady Miasta Rzeszowa.

Z wnioskami o zmianę proponowane porządku obrad wystąpili:

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta zgłosiła wniosek o rozpatrzenie w pkt. 33 porządku obrad projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych w 2004 r..

Pan Franciszek Kosiorowski – Zastępca Prezydenta Miasta – zawnioskował o rozpatrzenie w pkt. 34 projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych w zakresie przebudowy ulic na terenie miasta Rzeszowa na lata 2004 – 2006.

Radny Pan Andrzej Szlachta – w imieniu grupy Radnych zgłosił wniosek o rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie nagród Miasta Rzeszowa.

Pan Ryszard Winiarski – Zastępca Prezydenta Miasta poinformował, że zostały przesłane Pani Przewodniczącej Rady Miasta projekty uchwał w tym zakresie. Uważa, że w pierwszej kolejności projekty uchwał powinna rozpatrzyć i zaopiniować Komisja Kultury, Sportu i Promocji Rady Miasta.

Wniosek w sprawie rozpatrzenia w pkt. 33 porządku obrad projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych w 2004 r. został przyjęty 20 głosami, przy 2 głosach przeciwnych.

Wniosek w sprawie rozpatrzenie w pkt. 34 projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych w zakresie przebudowy ulic na terenie miasta Rzeszowa na lata 2004 – 2006 został przyjęty 20 głosami, przy 2 głosach przeciwnych.

Pani Grażyna Kalandyk – dyrektor Biura Ewidencji Działalności Gospodarczej i Zezwoleń UM - odczytała projekt uchwały w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie Miasta Rzeszowa miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych oraz o zmianie uchwały Rady Miasta Rzeszowa . Następnie odczytała uzasadnienie do ww. projektu uchwały .

(projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 5 do protokołu).

Pani Maria Korczowska – Przewodnicząca Komisji Rodziny i Pomocy Społecznej poinformowała, że Komisja negatywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

Pan Jacek Kiczek – Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi przedstawił pozytywną opinię Komisji.

Pan Robert Kultys – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej – zabierając głos powiedział: „Pamiętamy, że podobny projekt uchwały był skierowany kilka miesięcy temu. Był on wtedy bardzo liberalny. O ile dobrze pamiętam łagodził przepisy dotyczące sprzedaży alkoholi niskoprocentowych w całym mieście. Natomiast w tym projekcie uchwały mamy próbę rozwiązania sytuacji w samym centrum. I zapewne ten kierunek jest dobry w działaniach Pana Prezydenta, żeby nie traktować sprawy całościowo dla całego Rzeszowa. Bo my to traktujemy, że pod płaszczykiem usprawnienia funkcjonowania centrum miasta próbuje się zliberalizować zasady sprzedaży alkoholu w całym mieście. Natomiast my mamy pewne wątpliwości jeszcze co do omawianego projektu uchwały. Po pierwsze w § 1 jest mowa o tym, że dla strefy, która jest zaznaczona na załączniku wyłącza się wszelkie odległości i dla tej strefy praktycznie się liberalizuje możliwości obrotu alkoholem do granic możliwości. I to jest zbyt daleko idąca liberalizacja. Bo to chodzi zarówno o liberalizację sprzedaży detalicznej jak i sprzedaży alkoholi w punktach gastronomicznych. Ja myślę, że jeżeli koledzy Radni przebywają wieczorem na Rynku i widzą co się dzieje w okolicach Baldachówki, który to fragment Rynku staje się speluną. Nie powinno nam zależeć na tym, żeby całe Śródmieście w ten sposób się zmieniło. Ja mam apel do Pana Prezydenta, że być może ten projekt uchwały i ten kierunek byłby do przyjęcia ale pod warunkiem, że po pierwsze liberalizacja obrotu alkoholem nie będzie dotyczyła punktów sprzedaży alkoholu, czyli sklepów. Czyli, żeby tego typu miejsca nie powstawały na ul. Kościuszki, 3 Maja. No bo to niestety nie będzie chlubą dla naszego miasta, że będziemy w ten sposób ozdabiali nasze centrum. Czyli, że będzie dotyczyła tylko ogródków gastronomicznych i lokali gastronomicznych. I po wtóre, dla trzech miejsc, które są tu zaznaczone w tej strefie wyznaczyć przynajmniej minimalną strefę. Bo w całym mieście obowiązuje 100 metrów. Może tu byśmy zmniejszyli do 40 metrów, 30 metrów. Bo ja nie chciałbym, żebyśmy narazili się na zarzut i byli odpowiedzialni za to, że np. naprzeciwko kościoła na ul. 3 Maja będzie urządzony ogródek. A ja wielokrotnie gdy uczestniczyłem w mszy, gdy było dużo ludzi, były uroczystości i stałem na zewnątrz tego kościoła, czasami gdzieś stali panowie po drugiej stronie ulicy, pod murem, pod

kamienicą i komentowali różne rzeczy. Ja sobie wyobrażam jak będą te komentarze wyglądały gdy tam będzie ogródek piwny i panowie jeszcze będą podchmieleni. Te dwie rzeczy gdyby wprowadzić do tej uchwały, myślę, że ona byłaby o wiele lepsza. Czyli zrezygnować z liberalizacji handlu alkoholem takiego na wynos. Po drugie dla tych kilku miejsc, a właściwie dla trzech tj. Kościoła i Liceum przy ul. 3 Maja, dla Kościoła Farnego i dla Wyższej Szkoły Zarządzania ustalić przynajmniej minimalną strefę , żeby zapobiec tej sytuacji, że naprzeciwko Kościoła będzie ogródek gastronomiczny, który będzie prowadził różnego rodzaju niesympatyczne sytuacje. Jest to mój apel do Pana Prezydenta.”.

Pan Ryszard Winiarski – Zastępca Prezydenta Miasta powiedział: „ Uwzględniając głos Pana Radnego proponuję aby zmienić zapis § 1 ust. 3 w następującym brzmieniu: warunki określone w ust. 1 nie dotyczą: i tutaj w miejsce zapisu słowa „kamienic” proszę wprowadzić takie słowa: „nie dotyczą lokali gastronomicznych usytuowanych w kamienicach tworzących pierzeję zwartej zabudowy...”.

I wtedy ten problem rozwiążemy właśnie tym zapisem, że ograniczamy tą strefę wyłącznie do działalności gastronomii a nie sklepów detalicznych.”

Radna Pani Janina Błażej – powiedziała: „ Ja myślę, że my nie mamy co kombinować tutaj bo 100 metrów nie jest jakąś wielką odległością. Jest to jednak wyjątkowe skupisko młodzieży, zarówno szkół średnich i wyższych. Nie wypada, żeby z Wyższej Szkoły Zarządzania wchodzić do ogródka. Można iść na piwo, ja nie mam nic przeciwko temu, bo są to ludzie dorośli, ale uważam, że ta zbieżność dwóch tych sytuacji przynajmniej dla mnie jest nie do przyjęcia. I nie mówmy, że ta odległość 100 metrów nie jest do pokonania.”

Radny Pan Piotr Rybka – powiedział:’ Ja chciałem się ustosunkować do tego projektu uchwały. Gdyśmy poprzednim razem dyskutowali nad projektem dotyczącym sprzedaży i podawania napojów alkoholowych wnosilem o zmniejszenie odległości ze 100 do 50 metrów. Natomiast popieram w pełni wniosek Radnego Pana Roberta Kultysa aby przy obiektach sakralnych zapewnić właściwą odległość od miejsca podawania i sprzedaży napojów alkoholowych. Dość często odbywają się nabożeństwa gdzie ludzie nie mieszczą się w kościołach i stoją na zewnątrz.

A zatem zbyt bliska odległość punktów sprzedaży i spożywania zakłóca porządek liturgiczny i spokój uczestniczących w nabożeństwie osób. Natomiast utrzymywanie 100 metrowej odległości wydaje mi się, że ta odległość na osiedlach, od szkół, od żłobków, jest mało zasadna. I stąd też wnioskowałbym aby z tych 100 metrów sprowadzić do 50. Mówię dlatego, że w większości miast, w większości gmin z tych odległości zeszli albo zmniejszyli do minimum by umożliwić działalność handlową. By stwarzać jednakowe warunki prowadzenia działalności handlowej przez podmioty gospodarcze, które tę działalność prowadzą. Jednocześnie chcę nadmienić jedną rzecz. Stajemy się, jako Rzeszów, wprowadzając te rygory obwarowane w tym projekcie uchwały, skansenem Europy. Ja sobie nie wyobrażam, żeby w Niemczech, we Włoszech, we Francji czy Anglii, gdziekolwiek istniało pojęcie ograniczenia punktów sprzedaży, odległości. Są to rzeczy, które na dzień dzisiejszy mogą mieć miejsce u nas i wokół tego kręcimy się i staramy się te ustawę z roku 1982 na kroplówce podtrzymać. A wiemy jaki to był okres. Dlaczego Dowódca Garnizonu podpisuje opinię. Stąd też dziwi mnie to bardzo. Jest to dla mnie taki niezrozumiały ruch ze strony niektórych radnych aby ograniczać ilość punktów i ograniczać te odległości. Jednocześnie chcę powiedzieć, że jest w internecie umieszczony projekt uchwały, który reguluje nowe zasady walki z alkoholizmem. I te odległości i te limity punktów są pominięte. Ponieważ w Unii Europejskiej każdy podmiot, który chce prowadzić działalność ponosi odpowiedzialność za siebie – ten kto prowadzi handel tym rodzajem artykułu. I stąd też martwienie się nad tym wydaje mi się nieco zbyt daleko idące. I stąd też wnioskuję by w tym projekcie uchwały ze 100 metrów zejść na 50.”

Radny Pan Tomasz Kamiński – powiedział: „ Jeżeli chodzi o ten projekt uchwały, a także o uchwałę, którą przyjęliśmy już wcześniej. Raz już błąd popełniliśmy w sprawie ogródków piwnych. Jak to się skończyło wszyscy wiemy. Media o tym głośno rozpisują. W tej sprawie po raz kolejny są głosy sprzeciwu. Na Komisji wielokrotnie rozmawialiśmy na ten temat i dochodziliśmy do stanowiska, że to ściśle centrum , które już funkcjonuje tutaj i ogródki piwne i restauracje – zdejmijmy tutaj te ograniczenia odległości. W każdym europejskim mieście tak to wygląda. Nigdzie nie ma ograniczeń. A my tutaj próbujemy tworzyć i utrwalać wizerunek Rzeszowa jako zaścianka gdzie wszystko robimy inaczej, wszystko blokujemy. Jeżeli jest obawa, że

będzie więcej punktów gastronomicznych, które podają alkohol. Jeżeli będzie więcej punktów – nie od ilości punktów sprzedaży alkoholu zależy to czy będzie problem alkoholizmu w społeczeństwie. Wszystkie badania tego dowodzą. I czy będzie 100 czy 200 metrów tego nie ograniczymy.”

Radny Pan Jacek Gołubowicz - powiedział:” Z wypowiedzi Pana Radnego wynika, że skoro wchodzimy do Europy to powinniśmy wzdłuż wszystkich ulic utworzyć ogródki gastronomiczne bo inaczej nie będziemy miastem europejskim. Od lat w Rzeszowie obowiązywała odległość 100 metrów. Nie dlatego, że jest to walka z alkoholizmem, bo akurat ta odległość nie ma nic wspólnego z walką, tylko z uszanowaniem pewnych miejsc, miejsc kultu, czy miejsc w których odbywa się edukacja, wychowanie naszej młodzieży, naszych dzieci. W związku z tym był wprowadzony zapis, który jest aktualnie w projekcie uchwały w § 1 ust. 2. Był to zapis, który znosił ten obowiązek zachowania odległości 100 metrów w stosunku do pięciu placówek, które od wielu lat, a na pewno od momentu wejścia w życie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, posiadały takie zezwolenia na sprzedaż alkoholu. W tej sytuacji kiedy został dopisany pkt. 3 w zasadzie istnienie pkt. 2 jest bezzasadne. A skoro jednak tutaj proponuje się zachowanie ust. 2 więc ja wnioskuję o skreślenie pkt. 3.”

Radny Pan Janusz Ramski – powiedział:” Kolejny raz dyskutujemy nad sprawą liberalizacji sprzedaży alkoholu w centrum miasta. Mamy kilka różnych wniosków i myślę, że tutaj dzisiaj ich nie rozstrzygniemy. Stawiam wniosek, żeby ten projekt uchwały skierować do Komisji aby wypracować konsensus. Nie można w trakcie sesji redagować zapisów uchwały.”

Radny Pan Kazimierz Greń - powiedział:” Mam odrębne zdanie niż Pan Radny Janusz Ramski. Dlaczego do Komisji miałby wracać projekt uchwały. Co to da? Był projekt uchwały kilka razy omawiany. Znowu staniemy za miesiąc przed problemem podjęcia uchwały. Na Komisji chyba zdania nikt nie zmieni, nikt nikogo nie przekona. Chciałbym zwrócić uwagę, że mówimy tylko o ogródkach piwnych. W tych ogródkach nie tylko podaje się piwo. Można również sięść i zjeść obiad , kolację lub śniadanie. Można napić się herbaty lub kawy. Jest jeszcze jedno pytanie – jak ci ludzie mają się

utrzymać jeżeli im się nie da możliwości funkcjonowania. Przecież płacą duże czynsze, zatrudniają ludzi, płacą podatki, ZUS-y. Jeżeli ktoś by się popatrzył tutaj co Radny Pan Tomasz Kamiński powiedział. Przecież gdziekolwiek w innych miastach – Kraków, Warszawa, Poznań – starówki żyją. Nie mówiąc już o innych miastach europejskich. Więc możemy zwracać do Komisji, z Komisji do Komisji i bawić się tak w nieskończoność aż kadencja nasza minie.”

Pan Robert Kultys – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej - powiedział:” Ja wbrew temu co twierdzą niektórzy radni lewicy uważam, że ta sprawa konstruktywnie idzie ku jakiemś końcowi. Samo to, że Pan Prezydent złożył bardzo konstruktywną poprawkę świadczy o tym, że jesteśmy w stanie dopracować się tutaj do pewnego konsensusu. Ja był poparł wniosek Radnego Pana Janusza Ramskiego z uwagi na jedno. Pańska poprawka, tak jak rozmawialiśmy, ogranicza tę liberalizację tylko do punktów gastronomicznych. Ale ja bym jeszcze prosił aby uwzględnić tę odległość, żeby uniknąć tej sytuacji, że na wprost Kościoła przy ul. 3 Maja będzie piwiarnia. A to można zrobić w bardzo prosty sposób. Skierować projekt uchwały z tą autopoprawką do Komisji, przejrzeć się na mapie jak rzeczywiście można zawęzić. Teraz będziemy strzelać czy to jest 30 metrów, czy to jest 50 metrów. Komisja to określi na co możemy się zdecydować. I myślę, że taka uchwała z taką poprawką byłaby wtedy bardziej do przyjęcia. Mimo, że ten Pański wniosek idzie w dobrym kierunku to bym to przedyskutował jeszcze tą odległość w Komisjach i uważam, że doszlibyśmy do pewnego konsensusu.”

Pan Jacek Kiczek – Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi - powiedział:” Na posiedzeniach Komisji myśmy wielokrotnie na ten temat rozmawiali. Natomiast rzeczywiście sprawa budzi wiele emocji. Mamy praktycznie 5 czy 6 wniosków, które są merytoryczne. W zasadzie wszystkie należałoby głosować. Wniosek Radnego Pana Janusza Ramskiego chyba jest najlepszy z tego względu, że rzeczywiście ze względu na to, że jest temat drażliwy na naszej sesji. Temat budzi liczne kontrowersje. Jak się okazuje nie do końca zostało wszystko wyjaśnione. Być może pojawią się na Komisji jeszcze dodatkowe propozycje. Natomiast rzeczywiście tutaj Pan Prezydent w dobrą stronę skierował kroki, żeby jednak szukać porozumienia. I na tej sali to porozumienie

trzeba będzie oczywiście znaleźć. Ta sprawa trwa już ponad rok i chyba nic się nie stanie jak jeszcze przez miesiąc czy dwa będzie jeszcze rozpatrywana. Ja bym się tutaj przychylił do wniosku Pana Janusza Ramskiego, żeby jeszcze na ten temat rozmawiać. Może rzeczywiście nawet nie tylko na jednej Komisji, czy na dwóch Komisjach tylko na więcej Komisji żeby wypracować wspólne, rozsądne stanowisko.”

Pani Grażyna Kalandyk – dyrektor Ewidencji Działalności Gospodarczej i Zezwoleń UM - poinformowała:” Jeżeli chodzi o § 1 ust. 2 – czyli, że warunki określone w ust. 1 nie dotyczą lokali gastronomicznych prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych, których miejsce lokalizacji nie jest zmienione od wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi do dnia wejścia w życie niniejszej uchwały. Chodzi tutaj o takie punkty gastronomiczne, które prowadziły już działalność gastronomiczną i posiadały zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych przed wejściem w życie tej ustawy w 1982 roku. Konkretnie to mieliśmy 5 takich lokali. To była tzw. „Rzeszowska. W tej chwili są to: „Sfinks”, „ Klubowa”, Kosmos”, „NOT”, „Kubanka”. Jeżeli chodzi o „Kubankę”, „NOT” to w tej chwili nie ma tam tego typu działalności. Praktycznie ten zapis dotyczy tylko trzech lokali gastronomicznych, które na dzień dzisiejszy funkcjonują czyli prowadzona jest tam sprzedaż napojów alkoholowych. Natomiast ust. 3 dotyczy tej strefy Rynku, ul. 3 Maja, ul. Grunwaldzkiej. Ta strefa jest troszeczkę szersza. Ustęp 2 nie jest równoznaczny z ust. 3.”

Przystąpiono do przegłosowania zgłoszonych wniosków.

Wniosek dotyczący zdjęcia z porządku obrad i skierowania do Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi oraz Komisji Rodziny i Pomocy Społecznej nie został przyjęty. Za wnioskiem głosowało 10 radnych, 12 było przeciw,

Wniosek dotyczący zmniejszenia wymaganej odległości 100 metrów punktów sprzedaży napojów alkoholowych od obiektów chronionych do 50 metrów został przyjęty. Za jego przyjęciem głosowało 11 radnych, 4 było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Wniosek dotyczący wykreślenia w projekcie uchwały w § 1 ustępu 3 nie został przyjęty. Za wnioskiem głosowało 10 radnych, 11 radnych było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Rada Miasta w głosowaniu nie przyjęła uchwały w sprawie w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie Miasta Rzeszowa miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych oraz o zmianie uchwały Rady Miasta Rzeszowa .

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych, 11 było przeciw, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Ad. 17.

Pan Krzysztof Kadłuczko – Sekretarz Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie odwołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Rzeszowie. Odczytał tekst projektu uchwały oraz uzasadnienie, (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

Radny Pan Andrzej Szlachta – przypomniał, że projekt uchwały był omawiany na poprzedniej sesji Rady Miasta Rzeszowa. Projekt nie uzyskał akceptacji Rady. Poprosił o informację w jakich terminach Pani Anna Marynowska – Kierownik Urzędu złożyła w dniu Stanu Cywilnego, występowała do Pana Prezydenta w sprawie odwołania z funkcji.

Pan Krzysztof Kadłuczko – Sekretarz Miasta – poinformował, że Pani Anna Marynowska w dniu 31 października 2003 r. złożyła prośbę do Prezydenta Miasta o rozwiązanie umowy o pracę w związku z zamiarem przejścia na emeryturę. W dniu 18 marca 2004 r. złożyła drugie pismo informujące, że rezygnuje z przejścia na tą emeryturę.

Radny Pan Andrzej Szlachta – stwierdził, że jest przekonany iż ta rezygnacja z funkcji i chęć przejścia na emeryturę były decyzjami wymuszonymi. Poinformował, że jako Prezydent Miasta w poprzedniej kadencji pozytywnie oceniał pracę Pni Anny

Marynowskiej jako kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Uważa, że zastanawiający jest fakt, że Pani Marynowska, po tym jak Rada Miasta nie przyjęła projektu uchwały w sprawie odwołania z funkcji kierownika, wycofała pisemnie swoją rezygnację.

Pan Jacek Kiczek – Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi – stwierdził, że sytuacja związana z odwołaniem Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego jest bardzo niejasna. Dwa różne pismo w tej sprawie mogą sugerować, że były wywierane naciski na Panią Annę Marynowska aby zrezygnowała z funkcji Kierownika.

Pani Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta – poprosiła o wykładnię prawną czy Rada Miasta może rozpatrywać i przyjmować projekt uchwały, który został odrzucony na poprzedniej sesji Rady Miasta Rzeszowa. Tekst projektu uchwały oraz uzasadnienia nie uległ zmianie.

Pani Janina Załuska – radca prawny Urzędu Miasta – poinformowała, że rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem powołanych uchwała Rady Miasta może nastąpić tylko za zgodą Rady Miasta poprzez przyjęcie uchwały. Ponowne głosowanie uchwały jest zgodne z obowiązującymi przepisami. Treść uchwały w sprawie odwołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego nie może być inna. Rada podejmuje decyzję - wyraża zgodę na odwołanie lub nie.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta – stwierdził, że nie były wywierane żadne naciski na Panią Annę Marynowską aby złożyła rezygnację z funkcji Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Po złożeniu pisma dotyczącego rozwiązania umowy o pracę odbyło się spotkanie z Panią Anną Marynowska. W rozmowie potwierdziła chęć przejścia na emeryturę. Po wpłynięciu pisma odwołującego wcześniejszą prośbę do rozmów już nie doszło.

Uchwała w sprawie odwołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Rzeszowie została przyjęta 12 głosami, przy 11 głosach przeciwnych.

Ad. 21.

Pan Artur Piwoński – dyrektor Biura Gospodarki Mieniem Miasta Rzeszowa, w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości. Odczytał treść uchwały oraz uzasadnienie.

(projekt druk: XX/8/2004 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Radny Pan Jan Mazur – poinformował, że Komisja Mieszkaniowa działająca przy Prezydencie Miasta Rzeszowa, po szczegółowej analizie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości została przyjęta 15 głosami, bez sprzeciwu, przy 1 głosie wstrzymującym.

Ad. 23.

Pan Artur Piwoński – dyrektor Biura Gospodarki Mieniem Miasta Rzeszowa – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej, na rzecz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie, nieruchomość niezabudowaną położoną w Załężu Gminie Krasne. Odczytał tekst uchwały oraz uzasadnienie.

(projekt druk: XX/24/2004 wraz z uasadnieniem stanowi załącznik nr 8 do protokołu).
Zgłosił autopoprawkę do projektu uchwał - w § 1 wykreślić zapis: ...za kwotę 524 770,88 zł” i w to miejsce wprowadzić zapis: ...według wyceny rzeczoznawcy.”

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Pan Robert Kultys – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała omawiany projekt uchwały.

Nikt nie zgłosił się do dyskusji.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej, na rzecz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie, nieruchomości niezabudowaną położoną w Załężu Gminie Krasne została przyjęta jednogłośnie – 17 głosami.

Ad. 24

Pan Artur Piwoński – dyrektor Biura Gospodarki Mieniem Miasta Rzeszowa – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne oddanie w użytkowanie pomieszczenia węzła cieplnego w budynku położonym w Rzeszowie przy ul. Bardowskiego 2. Odczytał tekst uchwały oraz uzasadnienie.

(projekt druk: XX/25/2004 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Nikt nie zgłosił się do dyskusji.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne oddanie w użytkowanie pomieszczenia węzła cieplnego w budynku położonym w Rzeszowie przy ul. Bardowskiego 2 została przyjęta jednogłośnie – 19 głosami.

Ad. 25.

Pan Artur Piwoński – dyrektor Biura Gospodarki Mieniem Miasta Rzeszowa – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie. Odczytał tekst uchwały oraz uzasadnienie.

(projekt uchwały druk: XX/26/2004 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Nikt nie zgłosił się do dyskusji.

Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Rzeszowskiej Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Rzeszowie została przyjęta jednogłośnie – 19 głosami.

Ad. 26

Pan Artur Piwoński – dyrektor Biura Gospodarki Mieniem Miasta Rzeszowa – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Rzeszowie. Odczytał tekst uchwały oraz uzasadnienie.

(projekty uchwały druk: XX/27/2004 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Nikt nie zgłosił się do dyskusji.

Uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Rzeszowie została przyjęta jednogłośnie – 18 głosami.

Ad. 27.

Pan Artur Piwoński – dyrektor Biura Gospodarki Mieniem Miasta Rzeszowa – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawił projekt uchwały w sprawie zamiany udziałów we współwłasności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasto Rzeszów i Spółdzielni Mieszkaniowej „Projektant” w Rzeszowie. Odczytał tekst projektu uchwały oraz uzasadnienie.

(projekt uchwały druk: XX/28/2004 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji poinformował, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały nie wnosząc uwag.

Nikt nie zgłosił się do dyskusji.

Uchwała w sprawie zamiany udziałów we współwłasności nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasto Rzeszów i Spółdzielni Mieszkaniowej „Projektant” w Rzeszowie została przyjęta jednogłośnie – 22 głosami.

Ad. 28.

Pan Franciszek Kosiorowski – Zastępca Prezydenta Miasta – odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie dokumentacji budowlanej i wykonawczej dotyczącej budowy kanalizacji deszczowej. Następnie odczytał uzasadnienie,

(projekt wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji poinformował, że Komisja nie wypracowała opinii do ww. projektu uchwały. Przypomniał, że na I części XX sesji został zgłoszony wniosek o zdjęcie z porządku obrad sesji projektu uchwały. W przerwie sesji odbyło się spotkanie z przedstawicielami Firmy „Skanska”. Miało odbyć się spotkanie z członkami Komisji, z radnymi i dyrekcją Firmy „Skanska” na temat docelowych rozwiązań komunikacyjnych na tym terenie. Takie spotkanie nie odbyło się a Pan Prezydent ponownie skierował projekt uchwały na sesję.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta stwierdził: „Oczywiście spotkań można być jeszcze wiele. Można jeszcze raz przedyskutować zgłoszoną propozycję. Postanowiłem ,że ten projekt uchwały postawię na sesji i Rada Miasta podejmie decyzję.”

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji powiedział: „Zawsze lokalizacja hipermarketów, już od tamtej kadencji, budziła wiele emocji. Było szereg dyskusji. Ja chciałbym pominąć takie sprawy jak oddziaływanie dużego marketu - Pan Prezydent powiedział , że będzie miał 15,5 tys. zm2 powierzchni – na lokalny rynek pracy, inne placówki handlowe i rynek producenta. Było zlecone przez Pana Prezydenta opracowanie Wyższej Szkoły informatyki i Zarządzania. I myślę, że Rani pamiętają to opracowanie. Natomiast chciałem się

odnieć do dwóch problemów. Pierwszy problem to problem lokalizacji tego obiektu. Jest propozycja zlokalizowania tego obiektu pomiędzy dwoma osiedlami mieszkaniowymi tj. Krakowska – Południe i Wzgórza Staroniwskie. Tam działają dwa lokalne samorządy. Jest Rada Osiedla im. Franciszka Kotuli oraz Rada samorządowa Krakowska – Południe. Na ręce Rady Miasta oraz Pana Prezydenta wpłynęły stosowne uchwały tych dwóch lokalnych samorządów. Również wpłynęły protesty mieszkańców z licznymi podpisami. Tych podpisów jest kilkaset. Protestuje także Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Projektant”, gdzie inwestorem głównym jest właśnie ta spółdzielnia. Odbyło się walne zgromadzenie członków Spółdzielni „Projektant”, które podjęło uchwałę mówiącą o nie wyrażeniu zgody na tę lokalizację. To jest jeden aspekt sprawy – mamy lokalne protesty. Mamy też głosy, które mówią aby budować. Ale musimy patrzeć na sprawę trochę szerzej. Otóż ten obiekt ma charakter przemysłowy. Jest zlokalizowany pomiędzy dwoma osiedlami. Taki obiekt nie buduje się na rok czy dwa lata ale na najbliższe dwadzieścia pięć lat, a może jeszcze dłużej. Mieszkańcy protestują a Rada Miasta powinna się do tego odnieść. Oczywiście, rozumiem inwestora. Inwestor nabył teren i chce tą inwestycję zrealizować. Ale musimy patrzeć na sprawę mieszkańców tych dwóch osiedli. To nie jest tak, że do takiego marketu będą przychodzić tylko mieszkańcy tych osiedli, ale przede wszystkim będą przyjeżdżać mieszkańcy z gmin ościennych. Tak to było przedstawione w opracowaniu Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania. Jedna sprawa to sprawa lokalizacji. Druga sprawa – na tym terenie jest opracowywany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pn. „Wzgórza Staroniwskie”. Patrząc jak wygląda „Tesco” i jakie są z tym problemy, w poprzedniej kadencji –na wniosek Komisji Gospodarki Przestrzennej – został wprowadzony zapis do projektu planu aby ta kubatura była od 2 do 4 kondygnacji. Do tego zapisu było wyłożenie planu. Zostały zgłoszone zastrzeżenia przez inwestora. Myśmy te zastrzeżenia na sesji odrzucili. Inwestor uchwałę Rady Miasta zaskarżył. Ta uchwała jest teraz w sądzie i procedura się toczy. A zatem obecnie na tym terenie nie ma zapisów w planie. Oczywiście ta procedura jest rozpoczęta i sprawa jest w toku. Kolejny problem, myślę, że najważniejszy, to problem rozwiązań komunikacyjnych. Dojazd do tego marketu będzie z dwóch ulic: ul. Witosa i ul. Wiktora. Myśmy dwa tygodnie temu wstępnie zapoznali się z taką propozycją rozwiązań na spotkaniu u Pana Prezydenta . Ale to chyba nie jest wystarczające. Myślę, że nad tą prawą trzeba się

mocno zastanowić. Rzeszów ma jedną obwodnicę i przy tej obwodnicy przy ul. Witosa lokalizujemy kolejny obiekt wielkopowierzchniowy. Podstawową funkcją takiego marketu to jest dojazd klientów i dowóz towaru. Stąd stanowisko Komisji było takie, żeby ten projekt usunięto z porządku obrad i żeby jeszcze raz zapoznać się z propozycją Firmy „Skanska” jeżeli chodzi o rozwiązania komunikacyjne. Te, które zostały przedstawione są niewystarczające. Tutaj Pan Prezydent Kosiorowski mówił, że w ramach tzw. offsetu inwestor wykona kolektor deszczowy. Są podawane różne kwoty. Jest kosztorys inwestorski. Oczywiście ta kwota będzie o wiele niższa, to skoryguje przetarg. Stąd taki był wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej aby jeszcze raz się z tą sprawą zapoznać. Wtedy ten wniosek został przyjęty jednogłośnie. Potem Rada Miasta podjęła inną decyzję.”

Pan Piotr Rybka – Przewodniczący Komisji Regulaminowo – Statutowej i Etyki - powiedział:” Temat nad którym debatujemy w tej chwili jest bardzo poważny z racji i problemu gospodarczego jak i inwestycji, z racji problemy rozwoju miasta Rzeszowa. Ponieważ dotyczy on budowy obiektu w postaci hipermarketu o powierzchni ponad 15 tys m². Jest to obiekt bardzo duży, który będzie zlokalizowany w strefie międzyosiedlowej. A zatem obiekt, który wypełniał będzie funkcję jednostki handlowej przede wszystkim dla tych osiedli, jak również dla ościennych miejscowości. Jest do wglądu obiekt dokumentacji tego obiektu. Jest do wglądu również projekt rozwiązań komunikacyjnych, który według rozeznania budowlańców i drogowców jest rozwiązaniem dobrym, który gwarantuje w miarę dostateczny ruch komunikacyjny. Nie sądzę by stwarzało to poważne problemy, jeżeli ten obiekt zostanie zrealizowany, w przepływie komunikacyjnym na ul. Witosa. Jest również w miarę dobre rozwiązanie w kierunku ul. Wiktora i ul. Wyspiańskiego. Chcę powiedzieć, że ta inwestycja, co najważniejsze, wiąże się z przebudową 1,5 km kanalizacji ściekowej w Potoku Mikośka. Byłoby to rozwiązanie odwiecznego problemu zalewowego w rejonie ul. Wiktora, ul. Wyspiańskiego jak również Osiedli: Kmity, Sportowa i Pułaskiego. Park przy ul. Pułaskiego jest sukcesywnie zalewany wodą. Byłoby niedobrze gdybyśmy ten temat odłożyli, odrzucili w ogóle, gdyż jest to inwestycja nic nas nie kosztująca, a rozwiązująca miejskie, komunalne problemy wartości rzędu ok. 20 mln zł biorąc pod uwagę przebudowę kolektora jak również rozbudowę ulic, skrzyżowania i budowę dojazdów do tego obiektu. Stąd też wnoszę, jeżeli by ta

uchwała miałyby zostać odrzucona z racji tej, że nie zostały dopracowane pewne przygotowania do rozwiązania tego tematu i przyjęcia go, o czym tutaj przedmówca przedstawiał, że należałoby to jeszcze rozważyć na Komisji Gospodarki Komunalnej z udziałem dyrekcji „Skanska”. W związku z tym dobrze byłoby nie podejmować tej uchwały. Ten projekt uchwały może mieć tutaj pewne inne zabarwienia. Nie wnिकam. Ja biorę pod uwagę temat, który jest niezmiernie ważny z punktu widzenia rozwiązania gospodarczego dla naszego miasta, przede wszystkim gospodarki ściekowej. Ja wiem. Że ten obiekt handlowy, który powstanie, będzie również wykorzystywał ten kolektor. Ale będzie również służył wszystkim tym ,którzy są podłączeni do tego kolektora burzowego. Równocześnie, jeżeli ma być realizowana przebudowa Al. Ciepelińskiego, w związku z tym odpadłby koszt przebudowy tego kolektora pod tą aleją. Chcę powiedzieć, że można podarować sobie ten hipermarket, że można go odłożyć w czasie. Natomiast jeżeli jest okazja przebudowy tego kolektora. na przestrzeni 1,5 km , którego koszt inwestycji na dzień dzisiejszy wynosi 12,5 mln zł nie sposób z tego nie skorzystać. Społeczeństwo by uznało, że jesteśmy tu albo zbyt wielkimi politykami albo nie rozumiemy o co tu chodzi, jeżeli chodzi o infrastrukturę komunalną na terenie Rzeszowa. I stąd też pod rozważę daję Wysokiej Radzie czy zdjąć to z porządku obrad na dziś i na najbliższym posiedzeniu Komisji postawić tą sprawę aby ona znalazła pozytywny wynik. Przede wszystkim nie chodzi o kolektor, który byłby wybudowany przez inwestora budującego hipermarket.”

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – powiedział: „ Ja bym tak mocno nigdy tych 20 mln zł nie wymieniał bo ja nie wiem skąd się taka kwota wzięła. Jest kwestia pewnej polityki przestrzennej. Normalnym rozwiązaniem jest to, że takie obiekty lokalizuje się na obrzeżach miasta. Rzeszów jest miastem zwartym. Jest Staromieście – Ogrody, jest Lubelska,- można zamienić działki. Jest tylko kwestia woli. Jeżeli zaś chodzi o kolektor ja się zgodzę tutaj z Panem Radnym Rybką, że ten kolektor jest potrzebny i będzie służył kolejnym osiedlom mieszkaniowym, które tam powstają. Natomiast to nie jest tak, że jedynie „Skanska” może budować ten kolektor. Teraz pojawiają się środki u Marszałka w tzw. Zintegrowanym Programie Operacyjnym Rozwoju Regionalnego. Też to można sfinansować. Po stronie Miasta byłoby tylko 25%. W najbliższych tygodniach ten Program ruszy. Tam jest dokumentacja opracowana. Można wniosek złożyć i to

sfinansować. Tak, że ja bym tego tak nie uzasadniał tylko patrzył nad uciążliwością tego obiektu przez najbliższe 25 lat. Tak trzeba patrzeć na miasto, nie chwilą. Ja wiem- to odciąć – zrobić kłopot czterem osiedlom i temat załatwiony. I kolejna sprawa. Hipermarketu nie buduje się dla czterech małych osiedli. Promień rażenia hipermarketu to jest godzina dojazdu. Tak było nawet przedstawione na prezentacji przez Wyższą Szkołę Informatyki i Zarządzania. Problem jest szerszy. A tu tylko odciąć, zbudować i potem żeby się ludzie męczyli. Ja się dziwię Panie Prezydencie, że co innego Pan mówił dwa tygodnie temu a inne stanowisko jest dzisiaj.”

Pan Robert Kultys – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej = powiedział: „ Ja się wsłuchiwałem w wypowiedź Pana radnego Rybki i z częścią się zgadzam. Rzeczywiście do tego hipermarketu, jeżeli on ma powstać, będą korzystać z niego nie tylko mieszkańcy tych osiedli, ale do wnętrza tych osiedli będą zjeżdżały się osoby z okolicznych miejscowości. To jest prawda. Jeżeli założymy, że rzeczywiście miałyby tam powstać, to ja mam poważne wątpliwości czy te rozwiązania komunikacyjne, które dziś zostały zaproponowane, które rzeczywiście są do wglądu, czy one są adekwatne do potrzeb tego miejsca. Wbrew temu co powiedział Radny Pan Rybka ja wcale nie uważam, że te rozwiązania są dobre. Nie wiem czy one są wystarczające. Ponieważ tam w tej chwili, jeżeli ktoś mieszka na Krakowskiej – Południe lub w okolicach, to o okolicach godziny ósmej na tym skrzyżowaniu jest korek. W innych godzinach też. Te rozwiązania, które zostały zaproponowane, one jedynie usprawniają ruch na tym rondzie na dzień dzisiejszy. Na dzisiejsze obciążenia komunikacyjne. To są tego typu rozwiązania. Tam mamy tylko poszerzenie na prawoskręt i na lewoskręt, poszerzenie pasa i na ul. Wiktora oddanie jednego pasa. To nie są żadne rozwiązania jeśli bierzemy pod uwagę obciążenie komunikacyjne tego obiektu. To jest duży hipermarket, większy od Tesco, o powierzchni ok. 16 tys. m². Mało tego, na to nikt nie zwrócił uwagi, ale buduje się pomiędzy jednym skrzyżowaniem na obwodnicy z ul. Wiktora a drugim z ul. Langiewicza, trzecie skrzyżowanie, którego w tej chwili nie ma. Ale buduje się przecięcie naszej obwodnicy wewnętrznej poprzecznym ruchem, w połowie pomiędzy skrzyżowaniami. Jeżeli dodajemy jeszcze jedno skrzyżowanie i trzeba będzie zainstalować kolejną sygnalizację świetlną, to to jest kolejne skrzyżowanie. Ja ma poważne obawy czy jeżeli ten hipermarket ma tam powstać, czy te rozwiązania

komunikacyjne są adekwatne. Jeżeli mielibyśmy się zgodzić, jeżeli ten hipermarket miałby powstać to uważam, że należy przedyskutować z Firmą „Skanska” zaproponowanie takich rozwiązań, które będą adekwatne do potrzeb. Do potrzeb miejsca, do potrzeb mieszkańców, dla całego miasta. Ja uważam, że należałoby się co najmniej wstrzymać z przekazaniem tej dokumentacji dzisiaj do momentu, aż się okaże jakie rozwiązania komunikacyjne może tam zaproponować. Ale tylko i wyłącznie trzymając w ręku w tej chwili tą dokumentację, to jest jedyny sposób na wymuszenie na Firmie „Skanska” jakiś lepszych rozwiązań. Jak Pan Prezydent przekaze, na mocy decyzji Rady dokumentację odnośnie kanalizacji to Firma „Skanska” już Miasta do niczego nie będzie potrzebowała. Zbuduje to co zechce na bazie tego projektu, który jest. Ja uważam, że te rozwiązania są daleko niewystarczające. Dlatego uważam, że należy wstrzymać się z przekazaniem tej dokumentacji do momentu aż się uzgodni jakieś miarodajne rozwiązanie komunikacyjne dla tamtego miejsca, jeżeli tam rzeczywiście ma powstać takie obciążenie komunikacyjne związane z budową hipermarketu. Bierzmy pod uwagę też, że w przyszłości dwa osiedla się tam rozbuduje: Strzyżowska i Wzgórza Staroniwskie. Weźmy pod uwagę, że to będzie olbrzymia część ruchu tam skierowana. Nie zakorkujemy tamtego miejsca. Jest w Rzeszowie Biuro Rozwoju Miasta Rzeszowa. Jest coś takiego jak polityka przestrzenna. Jest coś takiego jak miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Przecież w toku uchwalania, jest w procedurze, uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na tamten teren. Rzeczywiście w tym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest przewidziany handel. Ale handel nie w rozumieniu hipermarketu, tylko w rozumieniu pewnego zespołu handlowego, który ma inne obciążenie komunikacyjne. Bo jeżeli mówimy o hipermarkecie to mówimy o handlu typu przemysłowego i przepuszcie samochodowym w sposób niewspółmiernie większym od centrum handlowego, które moglibyśmy tam wybudować na bazie tego planu, który powstaje. Ten plan, który został przez Urząd Pana Prezydenta opracowany jest przecież dla nas jakimś dokumentem. Dlatego proponuję, żeby co najmniej się wstrzymać z przekazaniem tej dokumentacji.”

Pan Antoni Kopaczewski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - powiedział: „ Pan Prezydent był wiele kadencji radnym. Podnosiliśmy sprawę, że w stanie prawnym, jakim była gmina, powstały inne hipermarkety. W związku ze zmianą ustawy, że Gmina teraz decyduje, powinniśmy przyjść po rozum do głowy i Rzeszów, który jest w wymiarze 6 km w jedną i drugą stronę – co jest śmieszną odległością – usytuować na krajach wszelkie obiekty o większej kubaturze i większej uciążliwości. To powinno być stanowisko nasze zdecydowane. Skończmy już z tym. Bo jak się to ma w odniesieniu do problemów komunikacyjnych, które przez wiele lat się walczyło. Trzeba postawić wyraźnie problem. W mieście, w określonym obrębie miasta, nie ma obiektów o dużej kubaturze i uciążliwości. I skoncentrujmy się na tym.”

Radna Pani Marta Niewczas - powiedziała:” Ja zgłaszam wniosek formalny o przeniesienie głosowania nad tą sprawą na następną sesję. Myślę, że trzeba zaprosić przedstawicieli „Skanskiej” na Komisję Gospodarki Komunalnej i Inwestycji. Porozmawiać nie tylko o rozwiązaniach komunikacyjnych, ale myślę o inwestycjach towarzyszących dla młodzieży, dla mieszkańców. Niech to będą ścieżki rowerowe, niech to będzie plac zabaw dla dzieci. Myślę, że jest jeszcze duże pole do popisu tak dużej firmy jak „Skanska” I wtedy będzie decydować i głosować nad tą uchwałą. Wnoszę wniosek formalny o skierowanie projektu uchwały do Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji.”

Radny Pan Tomasz Kamiński – powiedział: „ Ja chciałbym zabrać głos jako mieszkaniec osiedla Krakowska – Południe, radny wybrany z tamtego osiedla. Jako radny rozmawiam z mieszkańcami, reprezentuję ich interesy. Większość mieszkańców chce tej inwestycji. Tutaj wszyscy mówimy o problemie hipermarketu. To nie jest problem tylko hipermarketu, to problem kolektora deszczowego dla osiedli, które powstają. To uporządkowanie terenu przy Potoku Mikośka do Teatru im. W. Siemaszkowej. Ja jestem gorącym zwolennikiem tej inwestycji. Jednak bojąc się o to, że podczas dzisiejszego posiedzenia w głosowaniu może być decyzja negatywna, chciałbym poprzeć wniosek Pani Marty Niewczas . Dzisiaj głosując przeciw, przekreślamy tą inwestycję. Tutaj interes wyższy, interes miasta – jest inwestycja rzędu 12 mln zł. Ja mam nadzieję, że przejdzie ta uchwała i w interesie mieszkańców ta inwestycja powstanie.”

Radny Pan Jan Mazur – „ Ja myślę, że dzisiejsza dyskusja wskazuje na to, że nie do końca wszyscy dojrzeliliśmy do tego, by w sposób odpowiedzialny podjąć dzisiaj tą uchwałę. I taki miałbym wniosek idący w ślad za tymi wcześniej zgłoszonymi. Na Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji kiedy dyskutowaliśmy nad tym projektem uchwały, między innymi padły wtedy wnioski by spotkać się z kierownictwem „ Skanskiej ” i rozszerzyć pakiet propozycji. Taki mam wniosek: projekt tej uchwały skierować do Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji. Poprosić na tę Komisję przedstawicieli kierownictwa „ Skanskiej ” by przy obecności Pana Prezydenta można było przedyskutować wszystkie elementy, łącznie z tymi problemami, które by na rzecz Osiedla mogli oni wykonać. Prawda jest taka, że „ Skanska ” jest właścicielem notarialnym 7 ha powierzchni. I w tej chwili mówimy Im, że Rada nie wyrazi zgody, że będziemy się targować, jest chyba trochę niezbyt słusznym wnioskiem. Poza tym wielokrotnie już mówiliśmy, chociażby przy tych dyskusjach na temat terenów obok lotniska, że należy przyciągać do Rzeszowa kapitał, byśmy wychodzili z tego zaścianka wschodniej Polski. „ Skanska ” jest firmą z udziałem nie tylko kapitału polskiego. Bo jest niestety taka opinia, że z Rzeszowa uciekają, a nie pchają się do niego. Jeśli chcemy rozwijać ten rejon, to stolica województwa musi się rozwijać. Stąd też proponuje, żeby przed następną sesją odbyć posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji z udziałem przedstawicieli „ Skanskiej ” i zająć ostateczne stanowisko jakie zostanie zaprezentowane Radnym na następnej sesji Rady Miasta i podjąć ostateczną decyzję ”.

Radny Pan piotr Rybka – „ To, że Rzeszów staje się miastem o charakterze nierozwojowym, a występuje stagnacja, świadczy fakt, że ubywa z niego sukcesywnie mieszkańców. Taka jest prawda. Z badań socjologicznych wynika, że miasto będzie kurczyć się liczebnie pod względem liczby mieszkańców. Przewiduje się, że w 2013 r. mieszkańców będzie 135 tys., z tego względu, że podejmowane działania między innymi takie jak dziś. Przyjeżdżają delegacje zagraniczne np. z Niemiec lub z Francji. Są zainteresowani budową obiektów przemysłowych np. Niemcy są bardzo zainteresowani budową fabryki na 400 osób. Ale mają dylemat. Jest kadra, jest możliwość inwestowania, tylko jest obawa, że Rzeszów słynie z tego, że nie pozwala budować obiektów gospodarczych. I stąd też idzie się do Mielca, idzie się w strefy. Tu nie można zwracać uwagi, że Rzeszów jest miastem rozwojowym.

Ma Uniwersytet ale biblioteka stoi nie uruchomiona ponieważ nikt nie jest w stanie 600 tys. zł. znaleźć w budżecie ani w poprzedniej, ani w tej kadencji. Szereg innych zadań możnaby realizować gdyby byłaby zgoda Rady. A jeżeli będzie takie szukanie, takie, że hipermarket będzie przeszkadzać. Nie ma problemu hipermarketu „ Skanska ”. Jest problem kolektora. Bo jeżeli sobie zechce „ Skanska ” to znajdzie kilka innych sposobów i hipermarket wybuduje ”.

Obrady prowadził Pan Karol prowadził Wąsowicz – Wiceprzewodniczący Rady Miasta .

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji powiedział: „ Wsłuchując się tutaj w głos Pana Przewodniczącego to trudno się nawet odnieść. To tak jakby o sile Rzeszowa świadczyła ilość hipermarketów. Przecież ja Panu powiedziałem jak można sfinalizować budowę kolektora deszczowego. Tylko trzeba się tym zainteresować. Pan mówi tak, że czym więcej hipermarketów tym będziemy lepiej postrzegani. Mówimy o pewnej gospodarce przestrzennej. Pan się do tego w ogóle nie odniósł. Pan mówi o inwestycjach przemysłowych. Tak, o inwestycjach przemysłowych trzeba mówić, ale jaki jest związek między hipermarketem a inwestycję przestrzenną?”

Radny Pan Andrzej Szlachta – „ Ja pamiętam dyskusję Rady Miasta poprzedniej kadencji. Do mieszkania dostałem ulotkę w kampanii wyborczej: Sojusz dla Rzeszowa i ulotkę Pana Prezydenta – Tadeusza Ferenc. Jak słyszę te głosy to jest przejaw wyjątkowej hipokryzji. To co tam żeście Państwo mówili na temat sklepów wielkopowierzchniowych a co teraz chcecie. Jak tu na tej samej sali była dyskusja o propozycji budowy hipermarketu to nawet nie dopuściliście Panowie do dyskusji. Pamiętam jak Pan Karol Wąsowicz nawet nie chciał dopuścić przedstawiciela firmy, żeby powiedział o koncepcji ”.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta – „ Rzeczywiście dyskusja nabiera jak gdyby ognia. Mianowicie myślimy o tym, żeby zabezpieczyć komunikację w mieście Rzeszowie. Ale proszę zwrócić uwagę, że budowa akuratnie tego sklepu, dużego sklepu, nie spowoduje przyrostu samochodów w Rzeszowie. Najwyżej odciążą te

tereny, które są w tej chwili zabudowane dużymi sklepami. Dobrze, że Pan Prezydent Szlachta podjął decyzję odnośnie budowy Tesco i E"Leclerca. I wspólnie ześmy działali, żeby Tesco budować. Odbyło się wiele spotkań w tej sprawie. Ten teren prawdopodobnie dalej byłby zachwaszczony. W tej chwili przyjeżdża tam tysiące mieszkańców Rzeszowa i nie tylko i zaopatruje się w towary, które chcą kupić. Proszę Państwa, rzeczywiście przyjeżdżają delegacje do Rzeszowa, które są zainteresowane możliwościami inwestowania. Przedstawiane są różnego rodzaju zachęty. Dla przykładu dzisiaj była delegacja z Austrii. Są oni przyzwyczajeni do zakupów w dużych sklepach. Pytają się, czy są w Rzeszowie takie możliwości inwestowania. Co do spraw komunikacyjnych. Ten temat można jeszcze rozważyć ale przy wydawaniu pozwolenia na budowę. I wówczas podjąć decyzję co potrzeba. Na sali jest przedstawiciel firmy „ Skanskiej ”. Można zadawać pytania i wyjaśnić wszystkie wątpliwości. Jest prośba aby nie torpedować inwestycji. Musi miasto się rozwijać. W innym przypadku uciekać będą od nas młodzi ludzie, będą wyjeżdżać do innych miast ”.

Obrady prowadziła Pani Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta.

Pan Antoni Kopaczewski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - poprosił o informację: „ Czy Pan Prezydent bierze pod uwagę to, będąc poprzednio radnym, błąd. Z tytułu innych okoliczności w określonym obrębie miasta, w centrum, nie budujemy żadnych obiektów, które byłyby niewskazane zarówno w sensie charakteru miasta jak i uciążliwości. Przykład tego marketu dowodzi, że to markety decydują o tym jaki będzie charakter miasta i jakie wystąpią problemy, które radni będą musieli rozwiązać.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta – odpowiadając powiedział: „ Nie wiem o jakim błędzie Pan Kopaczewski mówił. Jeszcze raz twierdzę i przypominam, że co do budowy Tesco, wspólnie z ówczesnym zarządem dążyłem ”.

Pan Antoni Kopaczewski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powiedział: „ w moim wystąpieniu było powiedziane – jako radni mamy obowiązek zadbać, żeby to centrum Rzeszowa miało określony charakter. To my, jako Radni powinniśmy kształtować

charakter tego miasta w jego centralnym położeniu. Wzorem innych państw i miast, na obrzeżach buduje się hipermarkety. Jeżeli w Warszawie jedzie się 50 km przez miasto do pracy, to są odległości rzeczywiście szokujące. Natomiast Rzeszów w kategoriach 6 km w jedną i 6 km w drugą stronę, to usytuowanie marketu na obrzeżu stanowi problem. Panie Prezydencie, myśmy to rozważali. I dzisiaj w wyniku tej dyskusji o supermarkecie nie powinniśmy rozciągać dyskusji a zrobić sesję poświęconą rozwojowi miasta po popełnieniu tych wszystkich błędów i wytyczeniu jakiejś filozofii tego miasta. Proszę mi powiedzieć – ja jako mieszkaniec nie widzę, żeby Rzeszów, w tym centrum swoim, miał określony charakter. To inwestorzy i supermarkety decydują o charakterze mojego miasta ”.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta – stwierdził: „ Jest uchwalony przez poprzednią Radę plan. I jakie Pan chce naprawiać błędy? Pewnie Pan również jako Radny głosował za tym planem. Mówimy o centrum miasta. W Rzeszowie ul. Witosa do granic miasta jest w odległości 1,5 km. A więc nie jest to centrum miasta. Możemy dyskutować. Decyzję podejmuje Rada Miasta. Jeżeli są jeszcze jakiegokolwiek wątpliwości to proszę o zadawanie pytań ”.

Pan Jacek Kiczek – Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi - zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przegłosowanie projektu uchwały.

Pan Robert Kultys – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej – powiedział: „ Ja w związku z tym co powiedział Pan Prezydent, że czas na rozstrzygnięcia komunikacyjne będą na etapie wydawania pozwolenia na budowę. Ja chcę Pana Prezydenta poinformować o procedurze administracyjnej jaka obowiązuje przy wydawaniu takich pozwoleń i jak funkcjonuje Pański Urząd. Otóż nie ma możliwości wyegzekwowania od firmy innych warunków komunikacyjnych niż te, które były wydane w warunkach technicznych przez Urząd Miejski. Więc musi mieć Pan świadomość Panie Prezydencie, że jest ostatni moment kiedy możemy jeszcze to zmienić. Potem już nie będzie tego momentu. Tak funkcjonuje proces administracyjny i Pański Urząd. Takie jest prawo ”.

Radny Pan Jan Mazur – zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i skierowanie projektu uchwały do Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Rzeszowa.

Przystąpiono do przegłosowania zgłoszonych wniosków.

Wniosek w sprawie zamknięcia dyskusji został przyjęty 21 głosami, bez sprzeciwu, przy 1 głosie wstrzymującym.

Wniosek dotyczący zdjęcia z porządku obrad i skierowanie do Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Rady Miasta Rzeszowa nie został przyjęty. Za wnioskiem głosowało 12 radnych, 12 było przeciw.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie dokumentacji budowlanej i wykonawczej dotyczącej budowy kanalizacji deszczowej nie została przyjęta przez Radę Miasta. Za przyjęciem głosowało 8 radnych, 12 radnych było przeciw, 4 radnych wstrzymało się od głosu.

Ad 29.

Pani Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta odczytała projekt Stanowiska Rady Miasta Rzeszowa w sprawie przygotowania projektu uchwały określającej tryb i zasady oszacowania zniszczeń Rzeszowa w wyniku działań II Wojny Światowej. Następnie odczytała uzasadnienie do ww. stanowiska

(projekt stanowiska wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 14 do protokołu)

Pan Zdzisław Daraż – Przewodniczący Komisji Ekonomiczno-Budżetowej – poinformował, że Pan Marian Aleksiejewicz w swoim opracowaniu podaje, że 6 sierpnia 1945 r został powołany inspektorat Szkód Wojennych. Zadaniem tego Inspektoratu było oszacowanie wszystkich zniszczeń jakich dokonał okupant niemiecki na terenie Rzeszowa. W tym opracowaniu podaje się ile zostało zniszczonych zakładów przemysłowych, jakie były straty ludności. W sumie, licząc w przedwojennych złotych straty te oszacowano na kwotę 1 mld 538 mln 748 tys. 765 złotych.

Pan Piotr Rybka – Przewodniczący Komisji Regulaminowo – Statutowej i Etyki ma wątpliwości, że po upływie tak długiego czasu i niewielu naocznych świadków aby można było rzetelnie oszacować wartość zniszczonego majątku w okresie okupacji. Poprosił o informację, jaki jest rzeczywisty cel podjęcia powyższego stanowiska w stosunku do państwa niemieckiego. Poprosił także o wyjaśnienie „ jak należy rozumieć, wchodząc w tak trudny, niebezpieczny i niezmiernie złożony temat ”. Uważa, że najważniejsze w okresie okupacji niemieckiej były straty biologiczne. W tym okresie zginęło wiele tysięcy mieszkańców Rzeszowa. Uważa, że obecnie nikt nie jest w stanie oszacować strat. Stwierdził, że Liga Polskich Rodzin jako partia polityczna, występuje z taką inicjatywą w czasie, gdy dąży się do poprawy stosunków Polsko-Niemieckich. Poprosił o rozważenie czy podjęcie takiej inicjatywy jest zasadne.

Pan Antoni Kopaczewski – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej - powiedział: „ Panie Radny Rybko, ja bym mógł jeszcze zrozumieć Pańską wypowiedź, że nie ruszajmy Niemiec, bo są silne, że nie możemy narażać naszych stosunków. Ale Pan nie odniósł się do jednej rzeczy. Przez tyle lat w Polsce zamknęli usta, że w Konstytucji RFN zapisana jest granica z 1937 r. I to zmienia postać rzeczy. Sprawa podnoszona przez Ligę Polskich Rodzin jest bardzo poważna. Rodzi się zasadnicze pytanie czy to nie jest umiejętna przez Niemcy gra Polską. Czy to nie jest takie sondowanie jak my się zachowamy. Mało tego, oni mogą nawet zaakceptować naszą propozycję wyceny, co w prostej linii sugerowałoby, że oni też to zrobią. A więc wprowadzają nas w dość skomplikowaną sprawę. Ale myślę, że to jest tak poważna sprawa, że dzisiaj nie powinniśmy jej kontynuować. Co najwyżej powinniśmy się generalnie odnieść do tego wniosku w zestawieniu w aspekcie prawnym. Jak wiem Warszawa także podjęła taką inicjatywę. Teraz chodzi jaki jest odzew w kraju. Jak to jest rozstrzygane politycznie ”.

Pani Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta - stwierdziła, że w stanowisku nie chodzi o aspekty polityczne. Głównym celem jest oszacowanie faktycznych strat. Uważa, że należy podjąć tą inicjatywę mając na względzie stosunek Niemiec do tych

spraw. Poinformowała, że stanowisko o takiej treści i z takim uzasadnieniem przyjęła Rada Miasta Warszawy. Takie rozwiązanie przyjął również Sejmik Województwa Lubelskiego. Stwierdziła, że samorzady powinny podejmować takie inicjatywy biorąc pod uwagę składane przez Niemców pozwy o odszkodowania.

Pan Robert Kultys – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej - poparł zgłoszoną inicjatywę. Poinformował, że obecnie 500 niemieckich miast (samorządów) łoży pieniądze na Pruskie Towarzystwo Powiernicze. Są zgromadzone ogromne środki, które są przeznaczone na procedury prawne w związku z wnioskami o odszkodowania i zwrot mienia. Polska może ponieść stratę. Zaznaczył, że podjęta inicjatywa nie ma skutków finansowych dla budżetu Miasta.

Pan Piotr Rybka – Przewodniczący Komisji Regulaminowo-Statutowej i Etyki - stwierdził, że nie jest przeciwny oszacowaniu strat. Uważa tylko, że przeprowadzenie takich oszacowań będzie bardzo trudne technicznie.

Radny Pan Jan Mazur – powiedział: „ Pan Zdzisław Daraż przedstawił dane, które zostały oszacowane po II wojnie. Nie wiem dlaczego uciekamy od naszych problemów a idziemy w politykę zagraniczną i chcemy tutaj być ekspertami w tym zakresie. Podejmować określone uchwały. Oczywiście jeżeli by była w tej mierze ustawa sejmowa i w ślad za tym akty wykonawcze, które by zobowiązywały odpowiednie organy samorządowe. I w tej mierze byśmy byli w jakimś stopniu zobowiązani do przygotowania takich dokumentów, to prawda. Przy tym chciałem zwrócić uwagę jeszcze na jeden element. Jeśli byśmy dobrze obserwowali scenę polityczną i zainteresowanie niekoniecznie Niemców odszkodowaniami za to co zostało w wyniku działań wojennych dokonane na ich mieniu, to niewykluczone, że byśmy dla niektórych kręgów i grup mieszkających w Stanach Zjednoczonych czy w innych państwach – niekoniecznie w Niemczech – dostarczali materiał, który byłby znakomity dla adwokatów, jako materiał przy upominaniu się o określone rzeczy, które w wyniku działań wojennych zostały poniesione. A przy tym, może powiem trochę brzydko i za to przepraszam. Tak naprawdę to kto jest w stanie powiedzieć, którą kamienicę w Rzeszowie, w wyniku bombardowań niemieckich zniszczono, a którą w wyniku działań wojsk radzieckich, kiedy szły tędy i przechodziły też

obstrzeliwały te tereny. Jest to trudny materiał. I myślę, że jeżeli dysponujemy tuż po wojnie z opracowaniami, to one powinny być w jakimś stopniu tym materiałem, który w określonym momencie może i powinien być wykorzystany. Natomiast kto ma zrobić w naszym przypadku. Co innego Warszawa. Warszawa była zmieciona niemalże z powierzchni ziemi. Hitler powiedział, że to miasto ma zniknąć z mapy Europy. A więc ma zupełnie inny kontekst i inny wymiar. Ja nie bez kozery postawiłem pytania jak to wyglądało w innych miastach. Miastach większych, mających znacznie większe straty, będące na linii frontu, które poniosły autentyczne potężne straty. Mam wątpliwości. Ja nie chcę mówić, że jestem przeciwny, daleki jestem od takiego postawienia sprawy. Mam wątpliwości czy my jako Rada Miasta mamy zajmować się problemami aż tak dość odległymi. Proszę zwrócić uwagę, że poza ziomkostwami, które co raz to słabiej mówią ze względów chociażby na biologiczne pochodzenie tych grup ludzi, w Niemczech chociażby, to oficjalne władze Niemiec, łącznie z Kanclerzem, w tej mierze powiadał nie jest to stanowisko rządu Niemiec by móc traktować żądania ziomkostw jako rzecz nad którą należy się poważnie zastanawiać. Nie jest to problem naszych stosunków między Polską a Niemcami. Jest to bardziej kilka wątpliwości na tym tle rodzących się, niż faktów, które by przemawiały za. Wątpliwym dla mnie jest podejmowanie tego tematu i traktowanie go jako rzecz tak ważną ”.

Radny Pan Jacek Gołubowicz – powiedział: „ W uzasadnieniu są takie sformułowania jak: obywatele, samorząd i państwo Polskie także poniosło straty na skutek działań związanych z II wojną światową. Nie także, tylko przede wszystkim. To jest nie do przyjęcia takie stwierdzenie. Również pod koniec, że suma strat poniesionych przez Polskę rekompensuje wszelkie straty materialne strony niemieckiej. Nie można mówić o rekompensacie. I to nie nasze straty mają rekompensować straty niemieckie. Wydaje mi się, że tutaj jest jakieś przestawienie pojęć. Te straty są nieporównywalne. I przede wszystkim trzeba wyjść od tego, że był to agresor, była to napaść, była to okupacja. I straty, o których tutaj Pan Piotr Rybka wspominał, z czym jednym tutaj można się zgodzić w wypowiedzi, straty jakie poniósł bezpośrednio sam naród są niewymierne i niepoliczalne. Policzalne są w osobach ale to nie można tego przeliczyć na pieniądze w jakikolwiek sposób. Wydaje mi się, że porównywanie strat naszych i Niemców jest w tym momencie jakby nie na miejscu ”.

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej - powiedział: „Wysłuchałem wypowiedź Pana Piotra Rybki i Pana Jana Mazura. Jestem zdziwiony tymi wypowiedziami – to dziwnie brzmi. Historia ostatnio uczy nas czegoś innego. Jak jest dyskusja polityczna na temat konstytucji europejskiej. I to nas uczy, że nie warto być takim układnym politycznie. Jak się jest bardziej rogotym, bardziej wyraźnym, więcej można utargować. I tego nas uczą ostatnie miesiące. Nieprawdą jest, że tego tematu nie ma. Jak się przegląda prasę to są różne tytuły np.: „ Niemcy idą po nasze ”. Ten problem jest zwłaszcza na ziemiach zachodnich głęboko eksponowany. Ja przytoczę tylko jeden zapis z artykułu: „ Nieudolnością zgrzeszył zwłaszcza gabinet Tadeusza Mazowieckiego negocjujący Traktat o granicy Polsko-Niemieckiej z listopada 1910 r. . Rząd nie zadbał by znalazł się tam zapis wykluczający ewentualne roszczenia z tytułu mienia utraconego przez obie strony. Ten błąd powtórzono w Traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską a RFN zawartym w czerwcu 1991 r. Strona Polska wiedząc, iż władze niemieckie nie zrezygnowały z możliwości starań o odszkodowania zaaprobowała mimo to sformułowanie – „ niniejszy traktat nie zajmuje się sprawami obywatelstwa i sprawami majątkowymi ”. Sprawa więc jest otwarta i trzeba sięgnąć do dokumentów. Jeszcze jedna sprawa. Jest projekt Konstytucji Europejskiej. Od 1 Maja my będziemy w Unii Europejskiej, a ta Konstytucja będzie przyjęta. Ja zacytuję art. 10 z projektu tej Konstytucji: „ Konstytucja i prawo przyjmowane przez instytucje Unii w ramach wykonywania kompetencji jej powierzonych mają pierwszeństwo przed prawem państw członkowskich ”. I tam jest uzasadnienie, że tym organem będzie Trybunał Sprawiedliwości. Tam będą zapadały ostateczne decyzje ”.

Stanowisko Rady Miasta Rzeszowa w sprawie przygotowania projektu uchwały określającej tryb i zasady oszacowania zniszczeń Rzeszowa w wyniku działań II Wojny Światowej zostało przyjęte 15 głosami, przy 1 głosie przeciwnym i 1 wstrzymującym.

Obrady sesji prowadził Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta.

Za zgodą Rady Miasta nastąpiła zmiana w realizacji porządku obrad.

Ad. 31

Pani Elżbieta Dyś – dyrektor Miejskiego Zarządu Żłobków – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie statutu Miejskiego Zarządu Żłobków w Rzeszowie. Odczytała tekst projektu uchwały oraz uzasadnienie.

(projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Pani Maria Korczowska – Przewodnicząca Komisji Rodziny i Pomocy Społecznej poinformowała, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Pan Jacek Kiczek – Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi - poprosił o informację ile dzieci mieszkających poza Rzeszowem uczęszcza do żłobków w mieście.

Pani Elżbieta Dyś – dyrektor Miejskiego Zarządu Żłobków – poinformowała, że na dzień dzisiejszy do rzeszowskich przedszkoli uczęszcza ok. 30 takich dzieci.

Radny Pan Andrzej Szlachta – powiedział: „ Jeżeli popatrzymy na te sprawy tylko z punktu widzenia ekonomicznego no to pewno można wysnuć wniosek, że to jest zasadne. Ale z drugiej strony Rada i Pan Prezydent tworzą wizję takiego miasta otwartego. Chcemy przyłączyć kolejne sąsiednie gminy. Przyjmujemy stosowne uchwały. A właściwie takie uchwały antagonizują. Bo mamy skutek tylko czterdzieścioro dzieci. Więc niewielki skutek. Ale ile my szkody przez to robimy Panie Prezydencie. Może to się warto zastanowić. Wyciągamy rękę po niewielką kwotę. A miasto Rzeszów staje się teraz takim miastem, które tylko szuka gdzie uszczknąć jeszcze parę groszy. To jest jakoś sprzeczne Panie Prezydencie z tym co próbujemy robić – zachęcać gminy do tego aby przyłączyły się do miasta Rzeszowa. Pierwszą nierozważną decyzją, to była decyzja o podniesieniu podatków z 10 do 15 groszy. Pan Prezydent był na osiedlach i tam mieszkańcy mówią – to nie są małe kwoty. I to zniechęca. Kto będzie się chciał przyłączyć do gminy, która ma znacznie wyższe podatki. I teraz szukamy – tak będzie z komunikacją, z przedszkolami i żłobkami. Oczywiście szuka się takiego różnego sposobu obejścia i to jest przemeldowanie. Panie Prezydencie ja bym proponował, żebyśmy się zastanowili

czy nie tracimy więcej niż zyskamy. Chcemy być miastem otwartym i życzliwym. Przyjmujemy studentów, młodzież. Dzięki temu funkcjonują nasze szkoły, one są otwarte. To nie są szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne tylko dla naszej młodzieży. Nie szukajmy tak wszędzie tych groszy. Bo przez kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy narobimy sobie opinię miasta odrzucającego te gminy biedniejsze. Tam jest trudniej. Tam nie ma przedszkoli, nie ma żłobków i dlatego przychodzą do miasta, które pełni funkcję ośrodka metropolitalnego. Ja bym się radził zastanowić nad tym, czy nie jest to przedobrzoną troską ”.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta – odpowiedział: „ Pan Radny pochlebia mi, że szukamy pieniędzy. Bardzo dziękuję za taką ocenę. Rzeczywiście szukamy pieniędzy tam, gdzie się nam należą. Jest w tej chwili kwestia 30 dzieci do żłobków. Koszty utrzymania 1 dziecka były dotychczas w granicach 750 zł. A więc są to niemałe kwoty kiedy weźmie się pod uwagę, że najniższe płace są prawie na tym poziomie. Dlatego też moim obowiązkiem jest, przed Radą i przed mieszkańcami, żeby wszędzie szukać tam pieniędzy gdzie te pieniądze wydawane są niewłaściwie, niepotrzebnie. Dlatego też przygotowaliśmy zmianę Statutu i następnie projekt uchwały w sprawie odpłatności za pobyt dzieci z innych gmin. Co do przychylności. Była przychylność – granic nie rozszerzono. A więc jak gdyby te efekty nie osiągnięto, że byliśmy przychylni dla innych gmin. Natomiast działanie nasze w tej chwili pokazania, że proszę bardzo przychodźcie sąsiednie tereny do nas, bo wówczas mniej płacicie. Płacicie podatki do nas, nie do gminy sąsiedniej, tylko do naszej i my za to świadczymy usługi z waszych podatków. Taki jest sens działania w tej chwili ”.

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie statutu Miejskiego Zarządu Żłobków w Rzeszowie została przyjęta 11 głosami, przy 4 głosach przeciwnych i 6 wstrzymujących.

Ad. 30.

Pani Elżbieta Dyś – dyrektor Miejskiego Zarządu Żłobków, w imieniu Prezydenta Miasta, przedstawiła projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie odpłatności za

pobyt dziecka w żłobku. Odczytała tekst uchwały a następnie odczytała uzasadnienie.

(projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Pani Maria Korczowska – Przewodnicząca Komisji Rodziny i Pomocy Społecznej poinformowała, że Komisja nie zaakceptowała projektu uchwały. W uzasadnieniu powiedziała: „ Najniższe wynagrodzenie obecnie wynosi 824 zł brutto. Nasze dzieci chodzące do żłobka płacą 12% tj. 99 zł. I do tej pory wszystkie dzieci tą kwotę uiszczają plus 3 zł. za wyżywienie dzienne. W związku z tym uważamy, że 770 zł., które rodzice nie są mieszkańcami Rzeszowa, jest kwotą stanowczo za wysoką. Komisja Rodziny wypracowała swój projekt uchwały. A mianowicie w tym projekcie uchwały, który odczytała Pani dyrektor, proponujemy wykreślenie pkt. 2 w § 1 i zastąpieniu go następującym punktem: „ osoby zamieszkujące poza obszarem działania Miejskiego Zarządu Żłobków, poza miastem Rzeszów, ponoszą odpłatność za pobyt dziecka w żłobku w wysokości 25% wynagrodzenia o który mowa w ust. 1 ”. Czyli 25% z kwoty 824 zł. co daje 206 zł. Komisja Rodziny i Pomocy Społecznej wniosła pod dyskusję Rady aby odpłatność dzieci spoza terenu Gminy Miasto Rzeszów wynosiła miesięcznie 25% wynagrodzenia o którym mowa w ust. 1 projektu uchwały.”

Pan Ryszard Piekło – Przewodniczący Komisji Zdrowia – poinformował, że Komisja potraktowała projekt uchwały jako pierwsze czytanie. Brak było pełnych danych do wypracowania opinii. Jako Radny poparł wniosek zgłoszony przez Komisję Rodziny i Pomocy Społecznej.

Pan Jacek Kiczek – Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi stwierdził, że propozycja przedstawiona przez Komisję Rodziny i Pomocy Społecznej zmierza w dobrym kierunku. Uważa jednak, że podniesienie opłaty o 100% pogorszy sytuację finansową najbiedniejszych rodzin. Będzie dla tych rodzin bardzo dużym obciążeniem. Poprosił o rozważenie czy zasadne jest wprowadzenie podwyższonej opłaty w przypadku, gdy sprawa dotyczy tylko trzydziściorga dzieci. Wpływy do budżetu z tego tytułu nie będą duże. Należy

brać także pod uwagę programy prorodzinne, politykę prorodziną partii reprezentowanych w Radzie Miasta.

Radny Pan Jan Mazur – poprosił o informację czy do opłaty w wysokości zaproponowanej przez Komisję Rodziny i Pomocy Społecznej będzie także doliczona opłata w wysokości 3 zł. dziennie za wyżywienie.

Pani Elżbieta Dyś– dyrektor Miejskiego Zarządu Żłobków - odpowiedziała, że opłata za wyżywienie jest opłatą odrębną. Poinformowała, że jeżeli do żłobka z danej rodziny uczęszcza dwoje dzieci, to na drugie dziecko przysługuje 50% zniżka. Zniżka ta również będzie obowiązywała w przypadku dzieci spoza Rzeszowa. W skali roku, licząc opłatę w wysokości 200 zł. od trzydziściorga dzieci, wpływy do budżetu wyniosą około 51 tys. zł. Za te środki można np. wymienić połowę okien w jednym żłobku.

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inicjatyw – poinformował, że Liga Polskich Rodzin nie przyjęła propozycji Pana Prezydenta przedstawionych w projekcie uchwały. Nie poparła także wniosku zgłoszonego przez Komisję Rodziny i Pomocy Społecznej. Wpływy do budżetu, przyjmując zaproponowane rozwiązanie, wyniosą około 80 tys. zł. rocznie. Uważa, że ważniejsze jest zachowanie dobrych stosunków z sąsiednimi gminami, przy tak minimalnych korzyściach finansowych.

Wniosek zgłoszony przez Komisję Rodziny i Pomocy Społecznej nie został przyjęty. Za przyjęciem głosowało 11 radnych, 12 radnych było przeciw.

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie odpłatności za pobyt dziecka w żłobku nie została przyjęta. Za jej przyjęciem głosowało 4 radnych, 12 radnych było przeciw, a 6 wstrzymało się od głosu.

Ad. 33

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta – w imieniu Prezydenta Miasta przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowych w 2004 r. Odczytała projekt uchwały a następnie odczytała uzasadnienie.

(projekt uchwały druk: XXI/2/2004 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

Poinformowała, że w załączniku do uchwały podane są kalkulacje stawek tych jednostkowych. Proponowane kwoty obejmują zmiany wynikające z uchwalonego budżetu Miasta. Obejmują także kwoty dotyczące inwestycji prowadzonych przez Rzeszowski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Pan Zdzisław Daraż – Przewodniczący Komisji Ekonomiczno – Budżetowej – poinformował, że Komisji pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały. Jednocześnie poinformował, że w związku ze zmianą wysokości stawek, wynikającą ze zmian w przyjętym budżecie Miasta na 2004 r. – stawek dotyczących udostępniania lodowiska oraz dla Regionalnego Centrum Sportowo-Widowiskowego – członkowie Komisji będą głosować indywidualnie.

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – poprosił o informację jakie są różnice w projekcie uchwały w stosunku do materiału omawianego na posiedzeniu Komisji Ekonomiczno – Budżetowej.

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta – poinformowała, że zmiany, które były wprowadzone dotyczyły lodowiska – dodatkowo zwiększone zostały środki na lodowisko. Jednocześnie obniżono o 200 tys. zł środki na wydatki bieżące Hali Widowiskowo - Sportowej. Łączna kwota dotacji dla Rzeszowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji , wynikające ze stawek dotacji przedmiotowych obecnie wynosi 1 mln 259 tys. zł. W tym dotacja inwestycyjna 299 tys. zł m.in. na pokrycie lodowiska.

Uchwała w sprawie ustalenia stawek jednostkowych dotacji przedmiotowych w 2004 r. została przyjęta jednogłośnie – 22 głosami.

Ad 34.

Pan Franciszek Kosiorowski – Zastępca Prezydenta Miasta – odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych w zakresie przebudowy ulic na terenie Miasta Rzeszowa na lata 2004 – 2006. Następnie odczytał uzasadnienie do ww. projektu

(projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 18 do protokołu)

Poinformował, że wydatki na 2004 r., zapisane w budżecie, to kwota 1,270 mln zł. Natomiast realizacja na lata 2005 – 2006 to kwoty po 27,947 mln zł. W tym własne środki – 6,986 mln zł., dotacja Unii Europejskiej – 20,960 mln zł. Załącznik nr 2 – drogi powiatowe – tu wartość ogółem – 23,600 mln zł., w tym środki własne – 5,900 mln zł. i środki z dotacji z Unii Europejskiej – 17,700 mln zł.

Na rok 2004 zapisane środki w budżecie to kwota 4 mln 132 tys. 988 zł.

W roku 2005 – 11,282 mln zł.

W roku 2006 – 8,185 mln zł.

Z tego środki własne w 2005 r. – 2,904 mln zł. i 2,130 mln zł. W 2006 r.

Miast Rzeszów zgłosiło do środków pomocowych wnioski o dofinansowanie modernizacji dróg krajowych i dróg powiatowych. Otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa Infrastruktury, aby do dnia 5 kwietnia 2004 r. przedstawić wniosek. Wniosek ten obejmuje nakłady finansowe na lata 2004 – 2006 niezbędną jest podjęcie uchwały, ponieważ dotyczy on zobowiązań finansowych. Rok 2004 został załatwiony w uchwale budżetowej.

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji – poinformował, że Komisja zapoznała się z projektem uchwały. Stwierdził, że przyjmując uchwałę Rada Miasta podejmuje decyzje dotyczące budżetu Miasta w latach 2005 – 2006. Poprosił o wskazanie przebiegu ulic, które objęte są wnioskami o dofinansowanie.

Pan Franciszek Kosiorowski – Zastępca Prezydenta Miasta – odpowiadając powiedział: „W zakresie dróg krajowych to jest przebieg „4” przez miasto Rzeszów, czyli ul. Krakowska, cała obwodnica południowa, do granic miasta. Tego dotyczy wniosek dotyczący dróg krajowych i wartość tego wniosku wynosi 57 mln zł. zakres robót obejmuje generalnie wzmocnienie nawierzchni przy równoczesnych poszerzeniach, budowie prawoskrętów, poprawie sygnalizacji świetlnych i budowie

ekranów akustycznych. Drogi powiatowe – w pierwszym etapie I wniosek obejmuje główny ciąg drogi powiatowej od pierwszego odcinka ul. Lubelskiej, ul. Marszałkowską, ul. Ciepłińskiego – Lisa-Kuli – Dąbrowskiego. To jest pierwszy odcinek. I dodatkowo odcinek Al. Wyzwolenia od ul. Okulickiego do ul. Krakowskiej. To są drogi powiatowe, które są przewidziane do realizacji w ramach tego projektu. Poinformował, że wniosek ma być finansowany ze SPOT-u. Ministerstwo przekazało informację, że 3 marca 2004 r. został zatwierdzony przez Komitet monitorujący ten program. Miasta na prawach powiatu, jakim jest Rzeszów, mogą ubiegać się o współfinansowanie w ramach programu usprawnienia przejazdu drogami krajowymi przez miasta na prawach powiatu. Na działania te przewidziano środki w wysokości 164 mln euro na całą Polskę. Więc my ze swoim wnioskiem rzędu 8 mln euro wpisujemy się na tą pozycję. Oczywiście jest to wniosek, który mamy złożyć do 5 kwietnia i będziemy oczekiwać na zatwierdzenie wniosku.

Pan Janusz Ramski – Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Inwestycji - poprosił o informację, kiedy zostanie przedstawiony Radzie Miasta całościowy program inwestycyjny.

Pan Franciszek Kosiorowski – Zastępca Prezydenta Miasta - poinformował, że wieloletni program inwestycyjny jest przygotowany. Obecnie jest konsultowany i opracowywany przez Panią Skarbnik Miasta pod względem możliwości finansowym jego realizacji. W najbliższym czasie będzie przedłożony Radzie Miasta.

Uchwała w sprawie uchwalenia Wieloletnich Programów Inwestycyjnych w zakresie przebudowy ulic na terenie Miasta Rzeszowa na lata 2004 – 2006 została przyjęta jednogłośnie – 21 głosami.

Ad. 35

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta – przedstawił sprawozdanie z prac Prezydenta Miasta Rzeszowa,
(sprawozdanie stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Ad. 36.

Pan Robert Kultys – Przewodniczący Komisji Gospodarki Przestrzennej – poprosił o informację czego dotyczyło spotkanie z delegacją z Australii, która gościła w Rzeszowie.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta – poinformował, że odbyło się spotkanie z delegacją z Australii, w którym wziął udział m.in. Wojewoda Podkarpacki. Omawiane były możliwości inwestowania w Rzeszowie i w Województwie Podkarpackim. Omawiane były także sprawy związane z rozwojem eksportu i importu.

Radny Pan Andrzej Szlachta – poprosił o informacje na temat funkcjonowania Spółki „Libri Ressoivienses”

- jaki jest obecny stan prawny Spółki,
- kiedy odeszli pracownicy Spółki,
- kiedy odszedł lub został zwolniony Prezes Spółki.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta – poinformował, że w związku z dużym zadłużeniem Spółki – ok. 102 tys. zł - Miasto wystąpiło do sądu z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Sąd odrzucił wniosek. Pracownicy odeszli sami. Pan Kamiński – Prezes Spółki odszedł z pracy z dniem 5 stycznia nie rozliczając się. Od tego czasu trwały poszukiwania nowego Prezesa. Obecnie prowadzona jest sprzedaż książek aby chociaż w części pozyskać środki na spłatę zadłużenia.

Podczas II części obrad XX sesji Rady Miasta Radni zgłosili następujące wnioski i interpelacje:

Pani Elżbieta Dzierżak Przewodnicząca Rady Miasta:

„ Jakie były koszty przeznaczone na przygotowanie pomieszczenia dla Akademii Karate Tradycyjnego w Hali na Podpromiu?

Jaka kwota została wydana na wyposażenie tego pomieszczenia (m.in. maty) ?

Poprzez zabudowanie wyjścia bezpieczeństwa (awaryjnego) czy nie powstało zagrożenie (ograniczenie) bezpieczeństwa osób korzystających z Hali na Podpromiu ?.

Odpowiedzi na powyższe pytania proszę aby były poparte fakturami i dokumentami odbioru.”

Radny Pan Tomasz Kamiński:

Zapytanie kierowane do Pani Stanisławy Bęben – dyrektora Wydziału Promocji i Pozyskiwania Funduszy.

„Zwracam się do Pani Dyrektor z zapytaniem o obecny etap realizacji zadania pt. „ Kompleksowa poprawa jakości wody pitnej dla aglomeracji rzeszowskiej.”

„Zwracam się do Pana Prezydenta z zapytaniem o tegoroczne plany zagospodarowania tzw. bulwarów. Teren ten w świadomości wielu mieszkańców miasta uważany jest jako miejsce organizowania dużych imprez plenerowych. W ostatnich dniach dotarło do mnie wiele głosów, iż władze miasta w niewystarczającym stopniu wykorzystują ten teren do organizacji plenerowych imprez miejskich.

W związku z powyższym proszę o przedstawienie koncepcji zagospodarowania tego terenu w br.”

„Zwracam się z prośbą o przekazanie mi rozliczenia Hali Widowiskowo Sportowej na Podpromiu za rok 2003 z wykazem imprez, które się odbyły oraz stawkę za jaką wynajmowana była powierzchnia. Proszę też o przedstawienie planu zagospodarowania w roku 2004 wraz z wykazem planowanych imprez.

Chciałbym także nadmienić, iż mimo zobowiązań Pana Kłosa (posiedzenie Komisji Kultury i Sportu) do dnia dzisiejszego nie otrzymałem w/w dokumentów a minęło prawie 2 miesiące.”

Pan Piotr Rybka – Przewodniczący Komisji Regulaminowo-Statutowej i Etyki:

„ Wnoszę o ponowne podjęcie na forum Rady Miasta Rzeszowa sprawy dotyczącej pozwolenia na budowę wielkopowierzchniowego obiektu handlowego

Careffour Spółka z o.o. w Warszawie, którego lokalizacja przewidziana była w rejonie Al. Sikorskiego i Armii Krajowej.

Wniosek ten podyktowany jest wniesieniem w/w roszczenia w postaci odszkodowania za nie wyrażenie zgody w 2000 roku budowy tego obiektu w wyznaczonym miejscu.”

Przewodnicząca Rady Miasta Pani Elżbieta Dzierżak, Radny Pan Janusz Ramski, Radna Pani Janina Błażej, Radny Pan Andrzej Szypuła:

„ Zwracamy się z prośbą o udostępnienie (kopia) Planu Zagospodarowania Błoni Papieskich.”

Przewodnicząca Rady Miasta Pani Elżbieta Dzierżak, Radny Pan Janusz Ramski, Radna Pani Janina Błażej, Radny Pan Andrzej Szypuła:

„ Zwracamy się do Pana Prezydenta o dokończenie zagospodarowania terenu wokół instalacji Pana Józefa Szajny na Placu Cichociemnych.

Prof. Józef Szajna był gościem uroczystego posiedzenia Komisji Kultury, Sportu i Oromocji z okazji Dnia Teatru i zwrócił uwagę obecnym na posiedzeniu m.in. Z - cy Prezydenta M. Koberskiemu i Radnym na fakt niedokończenia prac wykończeniowych.”

Radny Pan Andrzej Szlachta:

„ Wnoszę o przedstawianie w punkcie stałym porządku obrad sesji: „ Sprawozdanie z prac Prezydenta Miasta Rzeszowa ”, informacji w sprawach:

- architektoniczno – geodezyjnych,*
- ulg i zwolnień od podatków lokalnych.*

Informacja winna być przedstawiana raz na kwartał.”

Ad. 37.

Pani Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta – odczytała pismo Radnego Pana Ryszarda Piekło w sprawie wystąpienia z Klubu Radnych SLD, (pismo z dnia 25 lutego 2004 r. stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Pani Elżbieta Dzierżak – Przewodnicząca Rady Miasta- w związku z wyczerpaniem porządku obrad zamknęła obrady XX sesji Rady Miasta Rzeszowa.

Posiedzenie II części XX sesji Rady Miasta Rzeszowa trwało od godziny 16,⁰⁰ do godziny 21,¹⁵.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała
Anna Blicharska